

„Gazeta Przemyska” wychodzi w każdy czwartek i niedzielę.

Przedpłata wynosi:

tak w miejscu

jak i z przesyłką pocztową

rocznie 6 zł. — ct.  
półrocznie 3 — —  
kwartalnie 1 — 50 —  
miesięcznie — 55 —

Numer pojedynczy 7 ct.

Biurowa redakcyi w kamienicy p. Giżowskiego w Ryнку otwarte codziennie przed południem od godz. 12—1

Cena ogłoszeń:

po 5 ct. za miejsce wiersza drobnego druku. Cena drobniejszych ogłoszeń po 2 ct. od słowa. Cena ogłoszeń najnow po 1 ct. od słowa.

Przedpłata i ogłoszenia przyjmuje: Administracya Gazety przemyskiej.

Rękopisów nie zwraca się. Listów niefrankowanych nie przyjmuje się.

# GAZETA PRZEMYSKA.

## KALENDARZ.

Lipiec	Święta rzymsko-katolickie	Święta greckie
5. niedz.	D. 7 po Św. Filom.	N. 2 Tit. Chr. III. I.
6. pon.	Izajasza Pr.	Rozł. s. Joanna
7. wtorek.	Pulebery P.	Fewronyi M.
8. środa	Elżbiety Kr. wd.	Dawyla Ptes.

kuacyi Egiptu Rokowania oduosne rozpoznać ma specjalny pełnomocnik Porty, u myślnie w tym celu do Londynu wysłały.

## Reformy społeczne we Francyi.

Francya pierwsza przystąpiła, jako kraj praktyczny, do dalekoosnych reform społecznych, aby uśmierzyć ruch socyalistyczny klasy robotniczej, ruch zapowia dający ostatnimi czasy nie małe kłopoty. W drodze ustawodawczej nadano syndykatom robotniczym prawo, traktowania w sprawach dotyczących robotników z izbą przedsiębiorców i chlebobawców, jako równymi z równą. Ażeby bronić skutecznie robotników przed przedsiębiorcami, starają się syndykaty robotnicze wszelkimi siłami o zapisanie się zarobkujących do ich organizacji. Syndykaty robotnicze domagają się obecnie dwóch jeszcze rzeczy: odwoływania się do państwa i żądania odeń pomocy, interwencyi, przy każdym zatargu z kapitalistami; zamknięcia z urzędu biur strażek. Pierwszemu i drugiemu postulatowi nie można odmówić słuszności. Interwencya rządu przy zatargach z kapitalistami obroni robotników od zarzutu bezprawnej samopomocy; zamknięcie biur strażek położy tamę krzyżacyom nadużyciom tych szalbierczych instytucyj, które od dawna były solą w oku służby, czeladników i robotników, gdyż biura te tytułem wynagrodzenia za strażenie pobierały odsetki od zarobku robotników. Istniejąca elwitowo w Paryżu znnowa robotników piekarskich zwrócona jest wyłącznie przeciwko takim pośredniczącym biurom.

Kasa emerytalna dla robotników, której projekt złożony został w Izbie poselskiej, pozostawia robotników dość obojętnymi — Kilkaset franków rocznej płacy po kilkudziesięciu latach życiowej walki, jest rzeczywicie mało znaczącą reformą.

Nader doniosły wniosek dep. Broier-Lapierre, aby przedsiębiorca nie miał możności wydalania robotnika z fabryki lub warsztatu, bez otrzymania na to zgody syndykatu, do którego robotnik należy, przyjęty przez Izbę, nie otrzymał poparcia Senatu. — Porażka ta nie zraziła jednak wnioskodawcy i ponowi on go przy nadarżającej się sposobności.

Jak widzimy Francya wyprzedza inne państwa na drodze reform społecznych i życzy by należało, aby również rząd i

parlament przystępując w Austrii do zapowiedzianych mową tronową reform socyalnych, wzięły sobie za przykład raczej Francję, jak Niemcy. Syndykaty robotnicze, zamknięcie biur strażek i założenie kasy emerytalnej dla robotników, rychło rozwiązałyby zastraszającą się ciągle sprawę robotniczą z korzyścią dla państwa i ludów.

## WIEC austriackich demokratów socyalnych.

Minionej niedzieli zgromadzili się w sali hotelu „Union” w Wiedniu ozdobionej, wizerunkiem Marxa i posągiem Lassala, delegaci austriackich socyalnych demokratów w poważnej liczbie 298. Nad mównicą umieszczono statyg wolności. Pod statyg napis: „Proletaryszcze wszystkich krajów łączcie się.” Rozprawy toczyły się w językach słowiańskim i niemieckim. W skład prezydium weszli J. Reiman prezes, H. Schmidt zastępca prezesa, Rieger sekretarz — dla języka niemieckiego; ze słowian: H. ybes (Morawa) prezes, Dedye (Czechy) zastępca prezesa, Mańkowski (Lwów) i Kerber, sekretarze dla języków słowiańskich.

Zgromadzonych powitał stosowną przemową Juliusz Popp, poczem odczytał telegramy i pisma: od Engla z Londynu, od „Związku narodowego robotników zakładów, gazowych w Anglii i Irlandyi” od Pawła Lafargue imieniem Syndykatów robotniczych we Francyi, z Poznania i od „Czytelni komunistów” w Paryżu. Imieniem węgierskiej socyalnej demokracji przemówił Kürschner.

Następnie zdał Dr. Adler zgromadzeniu sprawę o rozwoju socyalno-demokratycznego stronnictwa, od czasu wiecei w Steinfeldzie. Socyalno-demokratyczne stronnictwo wzmocniło się mimo ciągłych przesładowań i ustaw wyjątkowych. W roku 188 istniało w Austrii tylko 104 stowarzyszeń liczących 15,408, członków dziś stowarzyszenia wzrosły do liczby 219 i obejmują 47,160 członków. Prasa socyalno-demokratyczna rozwija się równomiernie ze wzrostem stowarzyszeń. W sprawach politycznych stronnictwo socyalno-demokratyczne zachowuje się wyczekujące, stroniąc zarówno od liberalów jak i od antiliberałów.

Po sprawozdaniu Dr. Adlera przystąpiono do rozpraw. Dysputowano kilka go-

dzin; przemawiało około 40 mowców. Pan na Dworzakówna podniosła sprawę równouprawnienia politycznego kobiet. „Jeżeli” — tak motywowała swój wniosek „kobiety pracują na równi z mężczyznami, równe też z nimi należą się im prawa.”

Danduk (Lwów) w dłuższym i nader rzeczonym wywodzie przedstawił stosunki robotnicze w Galicyi i na Bukowinie. Mowca uskarżał się że ustawy robotnicze uchwalone w Radzie państwa, w Galicyi nie bywają wykonywane, a deputowani galicyjscy nie troszczą się wcale o dobro robotników. Nadsza pomógł klasę robotniczą w Galicyi jest straszna. Przy pracy od 13 do 14 godzin zarabiają mężczyźni od 30—40 ct. kobiety zaś ledwo 10 ct. Pożyczenie proletaryatu galicyjskiego składają chleb i kwaśne mleko.

Höger nawiązując swoje przemówienie do mowy Daniluka, wzywa obojętnego na zgromadzeniu posła do Rady państwa Ernestorfera, aby smutny obraz niedoli galicyjskich robotników przedstawił w Izbie poselskiej gły do tego obowiązku nie pozwoląją się polscy deputowani.

Delegat Rieger przemawiał za świętciem 1 Maja, jako demonstracyi koniecznej dla zdobycia równouprawnienia politycznego.

Zgromadzenie uchwaliło jednogłośnie święcić dzień 1 Maja potocznie zaprzestaniem pracy w tym dniu, i upoważniło delegatów do uniesienia tej rezolucyi na przyszłym kongresie robotników w Brukseli. (D. n.)

## Z poselskiej Izby Rady państwa.

Przy dyskusyi nad budżetem ministerstwa skarbu wypowiedział pos. Weigel świetną mowę. Podajemy ją w streszczeniu.

Mowca kreśli obraz upadku uginających się pod brzemieniem podatków rolnictwa, handlu i przemysłu, w których niezupełnie daje brak obrotu. W Galicyi powiększono znacznie liczbę urzędów podatkowych, lecz przez to służba podatkowa nie polepszyła się. Ludność wiejska cierpi głównie wskutek niesłusznego przypisu podatków. Ordynacya o cłach i monopolach z roku 1835 wymaga gwałtownie reformy.

Mowca wskazuje na ciężary, wynikające dla większych gmin miejskich z

## Przegląd polityczny.

Przemyśl, dnia 4. lipca 1891.

Sprawa odnowienia potrójnego przymierza górą jeś. cze ponad wszystkimi wypadkami w zakresie europejskiej polityki. Angielski Times podaje godny uwagi artykuł, w którym zapewnia, że niema wcale specjalnej ugody angielsko-włoskiej, jakkolwiek nie da się zaprzeczyć, że nastąpiła pewna wymiana myśli pomiędzy oboma rządami; utrzymanie istniejącego stanu rzeczy na morzu Śródziemnem nie jest dla Angli obojętną rzeczą i być nią nie może. Bezprzecznie, gdyby jakiegokolwiek mocarstwo morskie zaczęło Włochy, stan ten byłby niekorzystny dla Angli zachwiany. Choćż zatem z angielskiej strony nie poczyniono mocarstwem trójprzymierza żadnych obietnic, przyjaźń jej z Niemcami Austrią i Włochami nigdy nie była serdeczniejszą, jak dzisiaj. Podróż cesarza niemieckiego dostarczy odpowiedniej sposobności do wyrażenia uczuć narodu. Zgoda Niemiec i Angli w sprawach pokoju i cywilizacyi okazałaby się dla świata równie pewna i pełna wartości, co i formalne przymierze, w razie gdyby przyszło, na wypadek potrzeby, do połączenia sił największego mocarstwa morskiego i największego mocarstwa lądowego.

Tureckie koła rządowe są przekonane, że rewolucya w Yemen wywołana została ze strony angielskiej; szeik Assyrów Leifeddih jest w posiadaniu doskonałej broni najnowszej systemu, dostarczonej mu widocznie tajemniczym jakimś sposobem. Wobec tego Turcyja gotowa jest do ustępstwa w sprawie egipskiej; ostatnie rokowania nad przedłożonym przez sir Drummonda Wolffa projektem rozbiły się nie tyle o opór, ile o brak decyzji ze strony Porty. Teraz rząd turecki gotów jest przyjąć nawet mniej korzystne, niż wówczas projektowano, warunki. Korespondent Standarda utrzymuje, że Turcyja nie będzie nawet nalegać na oznaczenie terminu ewa-

## ZYGZAKIEM.

Komunikat Koła polskiego w Wiedniu karzący po ekonomsku niezawisłe dzienniki w kraju za krytykę działalności wybrańców narodu, posłużył mi do zrozumienia wielu czynności i zarządzeń magistratu przemyskiego. Szczęśliwie panujący nam burmistrz posłował przecież także i był członkiem Koła, gdzie nauczył się sztuki rządzenia, polegającej w ignorowaniu woli tych, którzy go postawili na czele. Magistrat otaczający burmistrza jest również Kołem (piszę przez duże K, aby mnie nie pomówiono o zł. słow. dużoznaczność), odznaczającem się solidarnością, posłuszeństwem na ślepo swemu prezesowi. W tem tylko różnią się te Koła poselskie polskie i magistrackie, że dziennikarstwo krajowe urządziło przeciw Kołu polskiemu znowę, gdy odwrotnie Koło magistrackie zwróciło się przeciw Gazecie; stwierdził to urzędowo prezes-burmistrz, uwiadamiając radę, że Gazety nie czytuje. (Maus twierdzi inaczej).

Gazeta nie oddała pięknem za nadobne. Mimo srogiej boleści, jaką redaktorowi i członkom redakcyi sprawiło oświad-

czenie burmistrza, umieszcza to pocziwne pismo zawsze sprawozdania z posiedzeń rady miejskiej i ośmiela się nawet czasami komentować przemówienia burmistrza.

Szkoda, wielka szkoda, że burmistrz nie czytuje Gazety, traci on na tem, traci i Gazeta. Burmistrz nie wie, czego pragnie miasto, Gazeta nie wie, czego chce burmistrz i magistrat, zaczęli idzie, że chcą przeniknąć tajemnicę pokrywającą powody wielu zarządzeń i czynności magistratu, wypada się uciekać do Szöpsów tu-miejscowych, którzy nie wydają wprawdzie Tagblattu, tylko Gazetę gębową, redagowaną przez spółkę propinatorów miejskich.

Nie wiem, o ile ta spółka zasługuje na wiarę, dość, że w wielu wypadkach, na podstawie zasięgniętego tam języka, wy tłumaczyła Gazeta Przemyślowi położonemu „nad Sanem, rzeką żeglowną” zamiary burmistrza i magistratu.

Aleksander Gwagnin kawaler pałacu Laterańskiego, kawaler złotej ostrogi i komendant pułku Witebskiego, zadziwiłby się, gdyby mógł teraz oglądać „Przemyśl miasto murowane.”

„Gdzie, pytałby, San, rzeka żeglowna? Gdzie Zamek basztami w koło obwiedziony? Gdzie zwierzyniec, kędy roz-

maitych zwierząt jest wielka wielkość?” Fal Sanu nie prują łódzie pod białym żaglem. Żagiel zastępuje bielizna susząca się na wiotkiej wiklinie. Z baszt zamkowych dwie tylko pozostało. Zwierzynca niema, chociaż po plantacyach zamkowych przy odgłosie muzyki wojskowej przechadza się rozmaitych okazów „wielka wielkość.” Znikają wieże z błyszczącym znakiem zbawienia, przybywa bóżnic. Za ledwo postępowy Izrael wykończył świątynię, zaczęły stawiają na Zasaniu nową synagogę.

Ongi mieszczaństwo było Szwedów, Orde i Kozaczki w kamieniczkach mieszcząc się własnych, teraz czynszuje u żydowinów. Kupey, co ongi aż z Stambulem prowadzili handel, upadając pod niegodziwym współzawodnictwem, bronią się od bankructwa weksłami. A i w tem nie popiera ich własny zakład kredytowy miejski, gdzie onegdaj jednemu z przemysłowców, który przedłożył weksel poręczony przez Rotschilda i Bleichrödera, odmówiono kredytu.

Na opak idzie wszystko. Gdzie tknąc, gdzie spoglądając, nieglaźność i zła gospodarka wpadają w oko. Koszary dla obrony krajowej budują na bagnie. Dziś już o 12,000.

zł. przekreślono pierwotny kosztorys. Bezden Targowicy... pod umiejętnem kierownictwem król. wol. drogowego komisarza miejskiego, pochłania tysiące. Szkoł doczekać się nie możemy. Działwa dusi się w ciupkach bez powietrza i światła i pomimo upałów, chociaż istnieje w tej mierze jakieś rozporządzenie krajowej Rady szkolnej, musi w spiekotę poobiednią uczęszczać do szkoły.

Gwagninie! twój opis Przemyśla w „Kronice sarmacyi Europejskiej” byłby dzisiaj innym.

„Przemyśl, miasto murowane, za pięniądze pożyczane; po nad Sanem rzeką leży, która wśród kanałów bieży. Ma tam rabin swą stolicę, trzy aż zdobią go bożnice. Fama o nim wieść tę głosi: Żydom wodę mieszczan nosi. Zamek miejcem jest przechadzki; mami mają tam swe schadzki. Zatkła w zwierzyniec zwierzyna, pozostała li osłina. Niedźwiedź z gwiazdą jest na wieży, lecz w nią teraz nikt nie wierzy.”

Fuit Ilium, fuit haec urbs praeclara mihiq;e carissima.

Jak na kanikulę i tego dosyć.

Wacław W. Reger.



pobierania podatku spożywczego i czynności, wypływających z poruczonego za kresu działania; omawia braki w urzędzie wolnych składów spirytusu i zwraca uwagę, że górnikom bocheńskim oddjęto nieprawie prowizję wyplacaną aż do czasu po rok 1860. Mowca zapytuje ministra skarbu, czy rzeczywiście w loteryi liczbowej na każdą liczbę przeznaczony jest pewien ściśle określony kapitał i czy liczba ta zanyma się, skoro wkładki do- sięgną wysokości tego kapitału. Mowca przemawia w końcu za akcją w celu niesienia pomocy urzędnikom państwowym.

## W sprawie pomnożenia posad notaryalnych w Galicyi i na Bukowinie

(C. d. n.)

Zastanowić się teraz wypada, dlaczego przy tak niepewnych i złych dla kandydatów notaryalnych widokach jest takie przepię- niemie w tym zawodzie

Trzy są tego powody:

1) Krzyżowista potrzeba;  
2) dogodniejsze warunki dostępu praktyki notaryalnej niż innej prawniczej;  
3) pomyślność zostania notaryuszem.

ad 1. Notaryusze mają u nas tyle do czynienia, że nie przesadzimy, gdy powiemy, że nie podolaliby ani trzeciej części swemu zadaniu, gdyby nie kandydaci notaryalni. Wprawdzie kandydaci nie mają wcale żadnej mocy do czynności notaryalnej, nie są w stanie podczas chociażby piętnastoletniej praktyki zdziałać ani jednego aktu notaryalnego, ani jednego protokołu w poruczonej notaryuszom przez sądy zakresie działania, mimo to sami większą część tych czynności zupełnie samodzielnie w kancelaryach szetów zafatwiają, a notaryusz tylko obecnością swą i podpisem bada je i robiąc moc notaryalną.

W ten sposób dzieje się, że im więcej kandydatów notaryusz ma czynności, tem więcej przyjmuje kandydatów, potęguje w ten sposób swoją własną zdolność notaryalną i zaspokaja tak wzmagające się potrzeby posługi notaryalnej. Jest to wprawdzie niezupełnie zgodne z ustawą notaryalną, która właściwie wymaga wszędzie osobistej czynności notaryusza, gdy tymczasem w tych stosunkach notaryusz im więcej ma czynności jego siły fizyczne przechodzącej, tem mniej jest notaryuszem a więcej staje się figurantem; dalej zaś, przy zbyt wielkim zakresie działania jest firmą, pod którą fabrykuje się akta notaryalne. Stan ten atoli jest dla notaryuszów bardzo korzystny. Wzmagają się czynności, więc notaryusz pomnaża u siebie dowolnie liczbę kandydatów, z których ma wysługę popłatną a tamą a niebezpieczeństwa konkurencyjnego, gdyż kandydaci notaryalnych aktów sporządzać nie mogą, a przy ograniczonej liczbie zastaną notaryuszami chyba na schyłku życia.

Tak więc ta wielka liczba kandydatów notaryalnych jest najlepszym dowodem, że za mało jest notaryuszy wobec ilości spraw domagających się notaryalnego załatwienia, że notaryusze nie mogą dać rady swemu zakresowi pracy, że liczba posad notaryalnych jest za mała.

Liczba kandydatów notaryalnych jest znaczną, jednakże nie jest bynajmniej jeszcze za wielką: notaryusze z wszystkimi kandydatami notaryalnymi a nadto ze znaczną liczbą dyktaryuszy, u wielu notaryuszy w miejsce kandydatów czynności ich sprawujących, nie są w stanie podolać sprawom w zakresie ich działania wchodzącym, uczynić zadość wymaganiom im stawianym, lub z którymi do notaryuszy się zwracano, gdyby ci byli w stanie je przyjmować i zafatwiać. — Ze tak jest, świadczy o tem komisariat sądowy, o który notaryusze ciągle się dopominają, i który w większej części jest im przyznany, a który przecież przez notaryuszy bywa zamieszkiwany, bo nie ma siły, aby go należycie obrobić. Sądy, będąc same przecieżone pracą, chętnie ustąpiłyby co tylko można notaryuszom do załatwienia, gdyby tylko notaryusze w porządku i bez przesadnych wymagań co do wynagrodzenia poruczone im agendy sprawowali; na nie szczęście jednak niezupełnie zadawalniające pod tym względem robimy doświadczenia. Sprawy grube bywają chwytane i zafatwane, a sprawy mniej intratne zostawiane ad calendas graecas.

Ze tak jest, świadczy o tem także wielka jeszcze liczba pokątnych pisarzy, którychby także nie było, gdyby notaryusze bez przesadnych wymagań chcieli i mogli stronom służyć radą i pomocą w

sprawach drobniejszych; — każdy bowiem woli lepiej zapłacić i sprawę swą oddać w umiejętnie i doświadczone ręce, niż pokątnie i niepewnie; ale wobec tego, że notaryusze mając podostatkiem intratnej roboty, pracę swą i w sprawach drobnych zbyt wysoko zwłaszczają gdzie nie ma taryfy, taksują a często wprost pomocy swej odmawiają, muszą strony szukać pisarzy pokątnych.

Ze tak jest, świadczy o tem również nadzwyczajna, w niektórych większych powiatach, sąd do rozpaczy przyprowadzająca liczba doniesień geometrów ewidencyjnych o zmianach we własności nieruchomości, tabularnie nieprzeprowadzonych, zaszytych bez dokumentu lub na podstawie dokumentu prywatnie i nielegalnie sporządzonego, do spisu tabularnego nie przydatnego. Liczbę tę można w odnośnych powiatach wziąć za mianownik niedostępczości lub niedostępności pomocy notaryalnej.

Ze nareszcie liczba kandydatów notaryalnych nie jest za wielką, świadczą ogłoszenia po dziennikach, które ciągle spotykamy, iż ten a ten notaryusz poszukuje kandydata notaryalnego.

ad 2) Ukończony prawnik, mając do wyboru między sądownictwem, adwokatyrą, służbą polityczną i notaryatem, nie tak prędko znalazłby się na ostatni, gdyby nie dwie okoliczności, które go zmylą. — Naprzód, że do tamtych zawodów, aby być przyjętym na praktykę, trzeba trzech egzaminów państwowych z nauk prawno-politycznych, do notaryatu zaś wystarczą tylko dwa, a trzeci złożyć można kiedykolwiek później; powtóre, wstępując do notaryatu dostaje się od razu jaką taką pensję.

Tak więc prawnik, po dwu egzaminach, gdy nadarzy mu się miejsce u notaryusza, myśli wstąpić na praktykę tymczasem, dopóki nie zrobi trzeciego egzaminu. Skoro wstąpi, najczęściej ugrzęźnie, bo wszedłszy raz w zawodową, czas i siły absorbującą praktykę, jak notaryalna, przewlecze z egzaminem, straci czas, a gdy praktyka notaryalna w innych zawodach nie leży się, zostaje już przy niej.

ad 3) Zresztą ma notaryat swoje powody. Kandydat notaryalny dostaje zaraz na wstępie placę, podczas gdy w służbie rządowej po kilka lat praktykować trzeba całkiem bezpłatnie.

W notaryacie praktykuje się długo, ale zawsze nareszcie można zostać notaryuszem, a notaryusz ma stanowisko niezależne, nienaruszalne, pracuje dla siebie i obecnie jeszcze, gdy jest zdolny, pracowity i rzetelny, dorobić się może majątku. Są to widoki zachęcające i nie dziwnego, że zdolni i utni w swoje siły młodzieńcy garną się do tego zawodu, nie zrażając się przykrościami długiej praktyki, o których zresztą wstępując nie mają wyobrażenia. (D n)

## Sprawy krajowe.

Ankieta dla reformy ordynacji wyborczej dla większych miast —

W ubiegły wtorek odbyło się w gmachu sejmowym posiedzenie ankiety, zwołanej przez Wydział krajowy w sprawie zmiany ordynacji wyborczej dla większych miast.

W obradach, którem przewodniczył członek Wydziału krajowego, Dr. Józef Wereszczyński, wzięli udział: posłowie sejmowi Dr. Fruchtmann i Dr. Tadeusz Piłat radcy Namiestnictwa Kazimierz Laskowski i Karol Maudydzewski, oraz radcy Wydziału krajowego Józef Michalczewski i Franciszek Piekosiński.

W ciągu dyskusji podniesiono że dotychczasowa ordynacja wyborcza, opierająca się jedynie na podatkach, popiera za dużo kapitał, co poiąga za sobą, że na kilkuset wyborców II koła, przypada kilka tysięcy wyborców III koła. Prócz tego podniesiono, że inteligencja miejska nie miała dotąd należytego uwzględnienia.

Ankieta uchwaliła ostatecznie zalecić Wydziałowi krajowemu zaprojektowanie podziału wyborców na trzy koła.

Do pierwszego należałaby cała inteligencja miejska z tytułu osobistej kwalifikacji; do następných kół reszta wyborców podzieloną na 2 koła równe co do ilości wyborców, w porządku opłacanych podatków od najwyższych do najniższych.

Następne posiedzenie ankiety odbędzie się w początku września, do którego czasu krajowe biuro statystyczne sporządzić ma potrzebne wykazy.

## Sprawy miejscowe.

### Sprawozdanie z posiedzenia Rady miejskiej z dnia 1. lipca 1891.

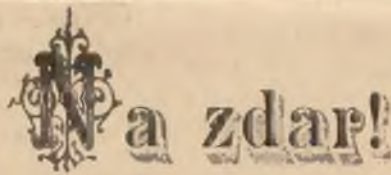
Obecnymi radnymi 24. Przewodniczący burmistrz Dr. Dworaki, sekretarz p. Dobrzański.

Protokół z ostatniego posiedzenia rady z 24. czerwca br. przyjęto do wiadomości.

Rada przyjmuje do wiadomości przedłożone sobie przez r. p. Skalę skontrolovaną kasy miejskiej; udziela urlop 3 miesięczny r. p. Schützowi z tem, że w miejsce p. Schütza wstępuje do rady zastępca p. Pilersdorfer. Uznano rachunki przedłożone przez Zarząd szpitala i przyjęto do związku gminy Zygmunta Ulmana za opłatą 10 zł P. Domańskiej zniżono opłatę placowego na ementarzu na 5 zł. — Straganiarce Palmud nałożono opłatę za stragan rocznie w kwocie 4 zł. — Jossłowi Billigowi odpisano grzywnę nałożoną na niego w kwocie 2 zł. jako nieściągalską. Na kosztą sporządzenia ogrodzenia przy ul. Ogrodowej przyjęto do wiadomości wydatki w kwocie 114 zł. 36 ct. Również przyjęto do wiadomości wydatki w kwocie 25 zł. za wywiezienie nieczystości z podwórca realności Wiśniewskiej. — Uchwalono wyasygnować dodatkowo kwotę 23 zł. 30 ct. wydaną na zabezpieczenie usuwających się stoków gór szumskich. Prowizorycznie przyjęto na weterynarza miejskiego p. Nestajko (Przyp. Red. Uchwała ta zapadła, o ile nam wiadomo, dopiero po 8 miesiącach, przez który to czas p. Nestajko li tylko z ramienia burmistrza pełnił ważny i odpowiedzialny zarząd weterynarza miejskiego).

Zatwierdzono uskuteczniłą z p. Pilersdorferem zamianę gruntu tegoż położonego przy ulicy Święto-Jańskiej potrzebną za gruntem miejskim dla wyrównania linii regulacyjnej. Wydzierżawiono Joannie Przybylskiej trawę na starym ementarzu za 5 zł. — Janowi Fedakowi, Wincentemu Mosler, Ryczakowemu, Bartkiewiczowi i Oborowiczowi mówiono proszonego podwyższenia za pomocą.

Na tem posiedzenie zakończone.



„Snein mi jeszcze Złota Praga, Mowy czeskiej, pieśni gwar.

Druhów Słowian uścisk dłoni, Powitania ogień, żar.

Szepce modra fal Weltawy, Czeskich dziewic oko skrzy.

Serce w łonie do drużyny, Do sokolskiej rwie się, drzy.

Duma moję pierś podnosi, Gdy przypomnę Niemców strach.

Zbledli patrząc, jak się bratał, Jak radował Czech i Lach.

Złota Prago! w... myśli, duszy Twych uroków utkwil czar;

Szłę sokolskie Ci żegnanie:

„Czotem! czotem! i... Na zdar!“

Wareg.

## KRONIKA.

Przemysł, dnia 4. lipca.

Aż do skutku domagamy się: 1. Kanalizacji. 2. Wodociągów. 3. Oświetlenia. 4. Reorganizacji policji zdrowia i policji miejskiej. 5. Załatwienia nędzy szkolnej. 6. Bruków. 7. Zamknięcia piekarni wadliwych. 8. Zburzenia domów grożących zawaleniem. 9. Skrapiania ulic i dozoru nad porządkami kamienicznymi.

Dar. Cesarz udzielił z prywatnej szkatuły gminie Kosienice, w powiecie przemyskim, na dokończenie budowy szkoły i budowę cerkwi za pomocą w kwocie 100 zł.

**Wiadomości szkolne.** Rada szkolna krajowa na posiedzeniu odbytem dnia 22 czerwca br. uchwaliła między innymi przekształcić od dnia 1 września 1890 szkołę etatową w Olśzanicy, powiatu Jaworowskiego, na szkołę etatową; zamianować Michała Stochmalskiego, nauczycielem szkoły ludowej w Łuczycach; Juliana Maksymowicza, nauczycielem 4 klasowej szkoły ludowej w Turce; Ignacego Sature, nauczycielem 4-klasowej szkoły ludowej w Starem mieście.

**Odezwa.** Tow. gimn. Sokół. Wydział zabawowy, mający się zająć wydaniem *Jednodniówki* na festyn Sokola, uprasza tych wszystkich, którzyby mieli ochotę napisać coś dowcipnego lub ciekawego — do nadsyłania swych własnych utworów, albo nawet obcych (ale zapomnianych — anonimowo lub z podpisem pod adresem p. Zygmunta Pisiowicza, kandydata advokatury.

**Festyn Sokola** odbędzie się na Zamku 12. b. m. Z testynem będzie połączone loterya fantowa i przedstawienie amatorskie, złożone wyłącznie z osób, należących do stowarzyszenia. Wydziały (komisyje) festynowe pragną od dawna z wielką gorliwością i energią, jest przeto nadzieja, że festyn uda się świetnie.

**Tow. gimn. Sokół** złożyli podarki: p. Zeńczak przesłeczny róg bawoli; p. Wondraczek strzelbę flobertową; p. Jeleń biust Kościuszki; pp. Dr. Orłowski i Słotwiński piękne obrazy olejne w ramach rzeźbionych; p. Henner kilkanaście fotografii.

**Z powodu szalonych upałów** rozpoczęła się nanka w 6 klasowej szkole ludowej męskiej od soboty począwszy o 7 godz. z rana.

Ze względu na zdrowie młodzieży należałoby to samo zaprowadzić i w innych tutejszych zakładach naukowych. Również należałoby pomyśleć o tem, czy po południu na się w ogóle odbywać nanka szkolna i o jakiej porze?

**Popis urzędniczy** w 8 klasowym zakładzie wychowawczym p. Maryi Hild, odbył się w sobotę dnia 30. czerwca b. r. pod przewodnictwem ks. kanonika J. Federkiewicza. Odpowiedzi uczennice na pytania z nauki religii, języka i historii literatury polskiej, z języka niemieckiego, francuskiego, historii polskiej, fizyki i t. p. urozmaicone deklamacją i muzyką, były jasne i dobre i nie pozostawiały nic do życzenia. Podnieść należy także piękną wystawę robót kobiecych i wzorów rysunkowych, wykonanych przez uczennice. To wszystko świadczy o sumiennej i starannej pracy przełożonej zakładu p. Maryi Hild, z jaką zajmuje się wychowaniem powierzonych jej pańienek. — Nie szczędząc żadnych trudów i wydatków, aby zakład jej przy pomocy i współpracownictwie dochodzących nauczycieli i nauczycielek odpowiedział w zupełności swemu zadaniu, oddaje p. Marya Hild prawdziwą usługę tutejszemu społeczeństwu.

**Wieczorek muzyczny-wokalny**

na doebód Bursy im. św. Mikołaja odbędzie się w poniedziałek d. 6. b. m. w sali ratuszowej z następującym programem: 1) Brühl „Das goldene Krenz“ Uwertura, Orkiestra 77. pułku piechoty. 2) Niżankowski „Z okruszki“, chóru męski. 3) Ernst „Concertino für Violine“ solo skrzypce, kapelmistrz p. Masza. 4) Lyseiko „Oj Dui pre mij“, solo barytonowe z towarzyszeniem fortepianu. 5) Ustianowicz „Prozim“, deklamacja. 6) Kopko „Hle Sian ptywe“, solo barytonowe z towarzyszeniem chóru. 7) Niżankowski „Lublu“ dnet na tenor i baryton. 8. Liszt „Rapsodya 6“, fortepian. 9. Cetwiński-Niedzielski a) Moja maty worożbyła, b) Książ Rewucha, chóru męski. 10. Langer „Ruthenische Lieder.“ Potpourri, orkiestra 77. pułku piechoty. — Początek o godzinie 7 1/2 wieczorem. Wstęp bez zaproszeń.

**Biuro korespondencyjne.** ciekawą i zabawną nowość urządzą komitet na festynie sokolim w dniu 12. bm. Rzeczona nowość polega na tem, że osoby mające ku sobie wzajemną sympatją lub antypatją, nie zdradzając swego incognito, wymieniają między sobą listy — za pośrednictwem biura korespondencyjnego. Chcąc zabawę ożywić jak najwięcej, komitet zabawy przyjmuje listy w kancelarii wydziału „Sokola“ (Rynek dom p. Giżowskiego). Dla osób, które chcą się osonić tajemnicą, mogą wrzucić listy do skrzyneczki niemieszanej na drzwiach lokalu w sieni.

**Owoce „chajderu“** Onegdaj traktem węgierskim kroczyło miarowym krokiem kilkusetu pejsatych wyrostków żydowskich uszykowanych parami pod dowództwem „małameda“, przy odgłosie piosenki, cechującej znakomicie stosunki galicyjskie.

Przyszlili obywatele, podwaliny przemysłu i rozwoju autonomicznego kraju, to pokolenie, które ma się złąć z ludnością chrześcijańską, w te nucili słowa:

„Raz dwa trzy...  
Katolicy pay.  
Żydki monarchy,  
Katolicy parchy!“

Rasowa nienawiść, owoce nauki pobieranej w „chajderach“, nie mógł chyba ujawnić się drastyczniej.

**Ucikienierzy.** W nocy z czwartku na piątek, po godzinie pierwszej, uleciało się z are- sztów miejskich trzech aresztantów. Ucikienierzy



wytaniali krutę w kuzni, wybili szyby i zabrawszy ze sobą kocz magistrackie znikli bez śladu. Policja miejska wówczas inspekcjonowała „Tingle.”

**O riele.** Lipiec i Kas. rzeźnicy, targując się o chłopka, tak się roznamietali, iż pomałując jeden drugiego o podkupienie, chwycili się wreszcie za tły i pejsy, przyczem obaj odnieśli lekkie uszkodzenia. Bójka spowodowała liczne zbiegowisko: stółkowy pocięzony doświadczeniem, jak obywateli — izraelici szamują prawo i organ publicznego bezpieczeństwa, usunął się na bok i spoglądał bezczynnie na walkę chatatowców.

**Złodzieje** buszują w najlepsze na ulicy Zielonej. Onegdaj już około 11 w nocy zakradli się do ogrodu p. Musiła i obdarli mu różę. Spłoszeni przez sługi, udali się do ogródka na przeciwko i urwali skobel z kłódką, lecz wystraszeni znnowa umknęli bez zdołoczy.

**Topielec** W sobotę dnia 4. bm, utonął na skręcie nieznanego nazwiska terminator rzemieślniczy. Winę tego wypadku można śmiało przypisać nieogledności magistratu, którego uwagę obszernym artykułem w „Gazecie” zwrócić należy na konieczność ustanowienia straży przy tem niebezpiecznym miejscu, pochłaniającem co roku liczne ofiary.

**Zmarli.** Zenobia z Jastrzębskich 1. St. Jastrzębska, 2 s1 Jeczowa, żona właściciela dóbr ziemskich przeniosła się do wieczności dnia 2. lipca b. r. w 60 roku życia, w Kazywcy nad Sanem.

### Fejletonik.

#### Tolstoj

Rosya urzędowa przeleciała się hr. Lwa Tolstoja. Przed czytającą publicznością starają się strażę porządku publicznego przedstawić Tolstoja, jako rzecznika zasad aproknych i niebezpiecznych dla ufedzieży. Inna jest jednak przyczyna nienawiści urzędowców Despotyzmu wielzy masynek towo wroga. Tolstoj nie jest politykiem ale niezawisły i śmiały wytyka bez ogródki wady ustroju społecznego, dąży do przeobrażenia ludzkości, przedewszystkiem zaś Moskali, pragnie reform, innego świata. Nihilizm te same ma cele i stara się o ich urzeczywistnienie stosowaniem środków gwałtownych.

Rosya urzędowa poznała więc łączność zasad patryarchalno chrześcijańskich Tolstoją z dążeniami nihilistycznymi. Ztąd też gniew głuchy na proroka nowej nauki zbawienia. Trudno uporać się z Tolstojem zsyłając go na Sybir; rząd więc zabrania rozpowszechniać dzieła nowatora, paraliżuje wpływ, jaki mogą wyrzec zarzutem nieobyczajności.

Tolstoj jest realistą, odmiennym jednak od Zola i tegoż naśladowców. Zobłści uświelił dogmat, że człowiek poczyna się dopiero od pijanicy, lub stręczyciela dziewcząt. Mężów zasnych i szlachetnych, niewinnych dziewic, kobiet wiernych jednemu mężczyźnie, nie uznają oni. Homo homini lupus! Te słowa Hobbesa wypsal na swoim standarze.

Tolstoj myśli i pisze inaczej. Tak w obszernych jak i pomniejszych powieściach Tolstoja napotykam cały szereg postaci sympatycznych, co więcej idealnych. Nałozy jednak Tolstoją powieściopisarza od różniac od Tolstoją proroka. Bzik na wracania, a ma go Tolstoj, nie powinien

psud wrżenia wywołanego przez poetę. W „Kreutzerowskiej Sonacie” utworze, którym ścigał Tolstoj na siebie zarzut nieobyczajności, maluje on wspaniale nie-szczęśliwy związek małżeński. Z „Kreutzerowskiej — Sonaty” nie wolno więc wnioskować, że instytucja małżeństwa, o ilu oparta jest na zmysłowości, moralności sprzeciwia się. Podziwiamy w barwnym opisie Tolstoją, bystrość poglądów, znawstwo tajników duszy, polot myśli, słowem poetę; Tolstoj każacy, że mąż i żona powinni żyć ze sobą jak brat z siostrą, po ludzka nas do śmiechu.

— Tolstoj, — woła ją Labusie — psuje nam żony. — Czemże jestś, jeżeli nie małżonką męża? — Nie ty jesteś winna, gdy się oddasz innemu, tylko spacone społeczeństwo. — Mąż obrzydł tobie, więc porzucając go nie popełniasz zbrodni. — Zrobiłaś tylko użytek z prawa przyrodzonego. — Tolstoj... to apostoł kobiet upadłych... Tolstoj... nakłania kobiety do wiarołomstwa!

Przesada... w „Kreutzerowskiej Sonacie” zupełnie inna myśl przebija; Tolstoj nie jest orędownikiem przewrotności.

Małżeństwo przeciętne nie odpowiada rzeczywistości swemu wzniosłemu zadaniu. Braknie mu namaszczenia wewnętrznego, brak wstydlivosti, jakiej mąż w obec żony nawet w uścisku, który mu ją całą oddaje, przestrzegać powinien, brak ideałów, brak harmonii duchowej.

Mężczyzna wstępnie zazwyczaj w małżeństwie sterany życiem. Uczucie sromu przytępione u niego, w żonie nie widzi towarzyski życia, siostry, szuka u niej zapokojenia chuci zmysłowych. Dlatego też w przeważnej części małżeństw przeważa pierwiastek zmysłowy, małżeństwo nowoczesne odbiegło daleko od ideału chrześcijańskiego.

W paradoksach „Kreutzerowskiej Sonaty” leży myśl wysoce etyczna, myśl uszlachetnienia związku mężczyzny z kobietą.

Uczciwej kobiety „Kreutzerowska Sonata” nie sprowadzi na bezdroża, kobiety upadłej nie rozgrzeszą zawarte w tym utworze poglądy. Tolstoj to poeta teraźniejszości. On kreśli nagą prawdę, nie zasłaniając złego liściem figowym, a prawda naga umęcznia, nie psuje.

Tolstoj wreszcie „Kreutzerowskiej Sonaty” nie stworzył ani dla zakładów nuczonych żeńskich ani dla światowców; czytać ją może z pożytkiem myślący mężczyzna, prawa kobieta i nieskalana dziewczina.

W. Regier.

### Ruch stowarzyszeń.

#### Powiatowa kasa dla chorych w Przemyślu.

Ważne zgromadzenie reprezentantów i delegatów odbyło się 31 maja br. Z zamkniętą radą bankową za rok administracyjny 1890 przedłożonych walnemu zgromadzeniu okazuje się, że rozwój powiatowej kasy dla chorych w Przemyślu w drugim roku swego istnienia (pierwszy rok istnienia obejmował czas od 1 sierpnia do 31 grudnia 1890 r. a zatem tylko 5 miesięcy) bardzo się korzystnie przedstawia. Ogólny przychód wynosił z dniem 31 grudnia 1890 r. 20,743 zł. 97 1/2 ct. ogólne wydatki 12,695 zł. 25 ct. a fundusz rezerwowy z dniem 31 grudnia 1890 wynosił 8048 zł. 72 1/2 ct.

Najwyższą ilość członków była w miesiącu lipcu i wynosiła 9791 zajętych u 624 dawców pracy. Z tej ilości członków zgłosiło się chorych

1229, wypadków zaś chorób było 1558; najstarszy wiekiem 87 lat, zaś najmłodszy 11; największą ilość wypadków chorób dostarczyli chorzy w wieku życia od lat 11 do 40; zaskłków w chorobie wypracowano za dni 8729. Powyższe cyfry nadto dobitnie świadczą o rozwoju tej tak wysoce humanitarnej instytucji, a zarazem udowadniają, że celowi swemu w zupełności odpowiedziala.

Ze względu na to, że wielka ilość chorych w niektórych chorobach nie potrafił zapisanego leku odpowiednio używać, zaprowadzono w biurze kasy oddział ordynacyjny, gdzie lekarze przed i po południu ordynują chorym i urządzono ambulatoryum tak, że znaczna część chorych w zupełności zaspokojona wychodzi z biura.

W skład nowego Zarządu weszli: pp. Emil Zollner, Boruch Henner, Karol Meisner, Zygmunt Plesiewicz, Michał Ryż, Jan Ostrowski, Jan Wondraczek, Aleksander Terlecki i Joachim Reiser; do Wydziału nadzorczo: pp. Emil Piskorz, Józef Schwarz, Zygmunt Bolechowski, Ferdynand Kala, Artur Świłlik i Wolf Salamon; wreszcie w skład Sądu polubownego: pp. Jan Lepiankiewicz Juliusz Reininger, Ferdynand Szczepański, Leopold Lasocki i Boruch Taubenschlag.

### Dział ekonomiczny.

**Projekt zniżenia podatku zarobkowego.** Komisya budżetowa Izby posłów wypracowała już projekt tej ustawy i sprawozdanie komisji rozdano już wszystkim posłom. W sprawozdaniu tem powiedziano, że komisya, obradująca nad reformą podatków, powzięła uchwałę, aby wezwać rząd o zupełne uwolnienie od podatku zarobkowego wszystkich tych przemysłowców, którzy nie więcej jak jednego czeladnika mają. Aby jednak ulżyć małym przemysłowcom już teraz, zanim reforma podatków będzie przeprowadzoną, postanowiła komisya budżetowa w myśl wniosku p. Plenera zaproponować, aby najniższe katégorie podatku zarobkowego (do kwoty 5 zł. 25 ct.) wolno były od wszelkich dodatków. Przy tej sposobności wskazuje komisya na to, że w naszym projekcie o podatku zarobkowym uwolniono są zupełnie od podatku zarobkowego wszystkie przedsiębiorstwa, które nie przynoszą rocznego dochodu więcej nad 1500 marek, tudzież takie, w które nie włożono większego kapitału zakładowego nad 3000 marek. Ubytek w dochodach państwowych przez przyjęcie projektu komisji budżetowej wynie rocznie 14 miliona, jednakże komisya jest zdania, że sytność finansowa państwa pozwala na ten uszczerbek.

**Reforma taryfy osobowej na kolejach prywatnych** zostanie już wkrótce, jak pisze „Presse”, zupełnie ukończoną. Towarzystwo kolei państwowej (Staat Eisenbahngesellschaft) zaprowadzi tę reformę na swych liniach austriackich jeszcze w ciągu bieżącego roku, przyczem zaakceptuje taryfę przejściową kolei północno zachodniej. Zarząd kolei koszycko bogumińskiej wniósł podanie do rządu, aby na 63 kilometrowej austriackiej przestrzeni z Bogumina do granicy wolno mu było zaprowadzić węgierską taryfę strefową. Rząd zezwolił na to pod warunkiem, że obliczona na podstawie węgierskiej taryfy strefowej taksa nie będzie wyższą niż taksa według austriackiej taryfy. Co się zaś tyczy kolei Karola Ludwika, to kwestya reformy taryfy osobowej zostaje zatwierdzona skutkiem upaństwowienia tej kolei.

### Z Izby sądowej.

#### Zatwierdzenie konfiskaty.

Dnia 1. lipca b. r. odbyło się przed Trybunałem prasowym posiedzenie jawne z powodu

opracowania się redaktora „Gazety Przemysłowej” konfiskowania dwóch nakładów Nr. 43 „Gazety” z 28. maja b. r. za „Pogawędkę czwartkową.”

Trybunał składał się z przewodniczącego radcy sądu krajowego p. Leszczyńskiego, i towarzyszy: sekretarza rady p. Dra Misińskiego i i adjuktka p. Praczyńskiego, tudzież prowadzącego pióro prakt. p. Fedynkiewicza. C. k. Prokuratorzy z asępowal podprokurator p. Dr. Bienczewski. Redaktor „Gazety” p. Słotwiński jawił się w towarzystwie obrońcy p. Dra Tarnawskiego.

Po odczytaniu inkryminowanych artykułów i orzeczeń sądu udzielono głosu obrońcy redaktora, który wykazał, że autor obu artykułów traktując ze strony humorystycznej wynik auktyety zastanawiającej się nad żadaniami wojskowości i wielkie zachody, które aż namiestnika spowodowały w nasze mary, wyraża powątpiewanie w skuteczności tych usiłowań, w obec bierności zarządu miasta i dochodzi do wniosku w ostatnim ustępie pogawędki wyrażonego w słowach „Bleibt alles beim Alten”. Artykuł nie zawiera prócz lekkiej ironii nie pobudzającego do nienawiści i pogardy przeciw jakiegokolwiek władzy lub organowi; prosi zatem o zniesienie konfiskaty.

Trybunał po krótkiej naradzie ogłasza orzeczenie, iż sprzeciwieniu się odmawia a konfiskata zatwierdzoną zostaje, ponieważ autorowi nieznanym był skutek usiłowań ankiety, zatem nie miał on podstawy do krytyki, w której zresztą przesadził, wysydzając burmistrza miasta a poniekąd nawet namiestnika.

Przeciw temu orzeczeniu zgłosił redaktor zażalenie.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor  
**Henryk Słotwiński.**

### Drobne ogłoszenia.

**Dwie sandoliny nowe** z drzewa, malowane są po przystępnej cenie do nabycia. Bliższych wiadomości udzieli p. Baczyński właściciel łazienek.

**POSADY** poszukuje c.k. urzędnik techniczny na pensyi w fachu drogowym przy urzędach autonomiznych. Bliższa wiadomość w Redakcy.

**Kanarek** z klatki wyleciał kanarek samiec. Znalazca zechce oddać takowego za odpowiedniemu wynagrodzeniem w Redakcy.

**Pomieszkanie** składające się z 3 wglądnie 4-ch pokoi, kuchni, drewutni, strychu, piwnicy (z balkonem), jest **ZARAZ DO WYNAJĘCIA.** Bliższa wiadomość w drukarni S. F. Piłkiewicza, przy ul. Wodowej.

**Ukończony maturzysta** poszukuje lekcy na wai lub w mieście pod przystępnymi warunkami Bliższa wiadomość X J. Ulra.

**Wózek** dla chorych, o trzech kołach zupełnie nieużywany, do sprzedania u Peszka stolarza w kamienicy pod Zegarem ul. Mickiewicza.

**POMIESZKANIA** w wili Zaniniego położonej przy trakcie lwowskim zaszlakiem kolei państwowej, są do wynajęcia Pomieszkania składające się z 5, 2 i trzech pokoi. Do każdego pomieszkania przynależy kuchnia strych piwnica i komórka na drzewo. Ogród około domu, powietrze przyjemne. Bliższa wiadomość u właściciela.

**Dwa fortepiany** oba ozdobne, kryżowe, a merykańskiego systemu pierwszorzędną firmy i jeden przegrany są do nabycia. Do oglądnięcia między godziną 12 a 8 po południu i o 7 wieczorem. — Bliższa wiadomość u Grzywieńskiego, Rynek 2. 1 piętro.

### Offerts-Formulare.

## OFFERT.

50 Kr. Stempel.	Eventuell Staupgigte des Off-erent-n.	Offerts-Formulare.	
<b>OFFERT.</b>			
Ich Gefertigter erkläre blemit Infolge Kundmachung Nr. 3730 vom 15. Juni 1891 für die Arendirungs-Station			
1 Kubik-Meter hartes Brennholz ) ungeschwemmt	A ( 423 kg. ) zu	fl.	Kr. sage!
1 Kubik Meter weiches Brennholz )	a ( 282 kg. ) zu	fl.	Kr. sage!
1 Meterzentner Steinkohle aus dem		zu	Gewerke
			Kr. sage!
auf die Zeit vom	bis		Krenzer per Kubik-Meter,
Brennholz gegen Vergütung von		Kr. sage!	Kreuzer per Kubik-Meter
Steinkohle gegen Vergütung von		Kr. sage!	den fassenden Parthelen in Ihre Ublationen zu-
führen und für dieses Offert mit dem beiliegenden	Vadium von	fl. bestehend in	sowie mit meinem gesamtem beweglichen und
unbeweglichen Vermögen hatten zu wollen.			
Ferner verpflichte ich mich im Falle, als ich	E sticher bleiben sollte	längstens binnen 14 Tagen nach hievon erhaltener	ämtlicher Verständigung das Vadium auf die 10 prozentige Caution zu
ergänzen, und räume, wenn ich dieses unterlasse,	der Heeres-Verwaltung das Recht ein, diese Ergänzung selbst durch Rückbehalt	des Arendirungs-Verdienstes durchzuführen.	
Uebrigens unterziehe ich mich, aus er den	in der Kundmachung	verlautbarten, auch jeden Bedingungen, welche in dem	für die ausgeschriebene Verhandlung vorbereiteten Bedingnis-Hefte
vom 15. Juni 1891 enthalten sind.			
Laut anruhendem Bescheide der	zu		wird mein Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugnis direkt der k. u. k. Intendanz d. 10. Corps
übermittelt werden.	am	ten	1891.
			Unterschrift (Vor- und Zunahme) des Offerenten
			wohnhaft in

Das Offert ist zu siegeln und auf der Aussenseite des Couverts beizufügen:  
Offert in folge Kundmachung vom 15. Juni 1891 zu der Verbaadlung am 1891.



# Arendirungs-Kundmachung. — Obwieszczenie dzierżawy.

am		in der Station und im Amte		für die Arendirungs-Station		mit den dermaligen Konkurrenz Orten		auf die Zeit		für nachstehende Militär-Verpflegungs-Erfordernisse — na następne wojskowe potrzeby zaopatrzenia		Vadium für den Artikel Poręczne za artykuł	
dnia		w stacyi i urzędzie		dla stacyi dzierżawnej		i z obecnymi miejscami konkurencyjnymi		na czas		monatlich — miesięcznie		hartes Brennholz	
								vom od		im Sommer in lecie		in Winter w zimie	
								bis do		im Sommer in lecie		im Winter w zimie	
										hartes Brennholz		Steinkohle	
										Kubikmeter à 25kg metróv kubických po 425 kg		Węgiel kamienny	
										Meterzentner cotnar metryczny		Gulden	
										Złoty reńskich			
24. Juli 1891	24. lipca 1891	Im Amtslokale des k. u. k. Intendant des 10. Corps in Przemysl		Przemysl		Sambor		1. Oktober	30. September	für garnisonirende Truppen, Anstalten Isolierte und Landwehr-Körper		30	
27. Juli 1891	27. lipca 1891	Im Amtslokale des k. u. k. Militär-Verpflegungs-Magazins in Jaroslau		Jaroslau		Pawłowski Szowski Konieczów Sobiecin Suruchów Mušina Kruczel Wierzbna Tywonta Tuczapy		1. Oktober	30. September	für garnisonirende Truppen, Anstalten Isolierte und Landwehr-Körper		120	
30. Juli 1891	30. lipca 1891	Im Amtslokale des k. u. k. Militär-Verpflegungs-Magazins in Rzeszow		Rzeszow		Keszów Sanok Dębica Głogów Kolbuszowa Trzemeszka Sędziszów Ropczyce		1. Oktober	30. September	für garnisonirende Truppen, Anstalten Isolierte und Landwehr-Körper		160	
										für garnisonirende Truppen, Anstalten Isolierte und Landwehr-Körper		80	
										für garnisonirende Truppen, Anstalten Isolierte und Landwehr-Körper		140	
										für garnisonirende Truppen, Anstalten Isolierte und Landwehr-Körper		80	
										für garnisonirende Truppen, Anstalten Isolierte und Landwehr-Körper		10	
										für garnisonirende Truppen, Anstalten Isolierte und Landwehr-Körper		50	
										für garnisonirende Truppen, Anstalten Isolierte und Landwehr-Körper		180	
										für garnisonirende Truppen, Anstalten Isolierte und Landwehr-Körper		700	
										für garnisonirende Truppen, Anstalten Isolierte und Landwehr-Körper		40	
										für garnisonirende Truppen, Anstalten Isolierte und Landwehr-Körper		700	
										für garnisonirende Truppen, Anstalten Isolierte und Landwehr-Körper		15	
										für garnisonirende Truppen, Anstalten Isolierte und Landwehr-Körper		5	
										für garnisonirende Truppen, Anstalten Isolierte und Landwehr-Körper		20	
										für garnisonirende Truppen, Anstalten Isolierte und Landwehr-Körper		5	
										für garnisonirende Truppen, Anstalten Isolierte und Landwehr-Körper		10	
										für garnisonirende Truppen, Anstalten Isolierte und Landwehr-Körper		25	
										für garnisonirende Truppen, Anstalten Isolierte und Landwehr-Körper		5	
										für garnisonirende Truppen, Anstalten Isolierte und Landwehr-Körper		5	
										für garnisonirende Truppen, Anstalten Isolierte und Landwehr-Körper		10	
										für garnisonirende Truppen, Anstalten Isolierte und Landwehr-Körper		9	
										für garnisonirende Truppen, Anstalten Isolierte und Landwehr-Körper		20	
										für garnisonirende Truppen, Anstalten Isolierte und Landwehr-Körper		95	
										für garnisonirende Truppen, Anstalten Isolierte und Landwehr-Körper		15	
										für garnisonirende Truppen, Anstalten Isolierte und Landwehr-Körper		10	
										für garnisonirende Truppen, Anstalten Isolierte und Landwehr-Körper		5	
										für garnisonirende Truppen, Anstalten Isolierte und Landwehr-Körper		5	
										für garnisonirende Truppen, Anstalten Isolierte und Landwehr-Körper		5	
										für garnisonirende Truppen, Anstalten Isolierte und Landwehr-Körper		5	
										für garnisonirende Truppen, Anstalten Isolierte und Landwehr-Körper		5	
										für garnisonirende Truppen, Anstalten Isolierte und Landwehr-Körper		5	
										für garnisonirende Truppen, Anstalten Isolierte und Landwehr-Körper		5	

## ANMERKUNG U WAGA

Ausser dem nebenausgewiesenen Erfordernisse ist der Arendator um die vereinbarten Preise abzugeben verpflichtet zu zu.

a) einen etwa eintretenden Mehrbedarf bis zu 25% des für garnisonirende Truppen, Heeres-Anstalten, Isolierte und Landwehrkörper bezifferten Erfordernisses;

b) das Erfordernisse für die zur Waffenübung einrückenden Umlauber, Reserve, Ersatz- und Landwehrmänner;

c) die im Laufe der Arendirungsperiode, eventuell bewilligt werdenden Zuschüsse zum normalen Kasern-Heiz- und Koch-Service.

Oprócz obok wykazanych potrzeb obowiązany jest dzierżawca oddać po umówionych cenach, a mianowicie:

a) więcej ilość mogącą w danym razie wypaść aż do 25% potrzeby obliczonej dla garnizonującego wojska, zakładów wojskowych, izolowanych osób i obrony krajowej;

b) potrzeby dla urlopników rezerwistów, i obrony krajowej, przychodzących do ćwiczeń wojskowych;

c) ewentualnie dozwolone dodatki w przeciągu periody dzierżawy do normalnego serwisu dla kasarn, opłowego i do gotowania.

### Besondere Bestimmungen.

1. Zur Verhandlung werden nur schriftliche Angebote (Offerte) angenommen. Jeder der Verhandlungskommission nicht hinlänglich bekannte Unternehmer hat über seine Fähigkeit u. das Ausreichen seines Vermögens zur Übernahme des von ihm angestrebten Arendirungs-Geschäfts ein nicht über zwei Monate altes Solvitäts- und Leistungsfähigkeitszeugnis beizulegen.

Zur Anstellung solcher Zeugnisse sind rücksichtlich aller im Handel-Register protokollierten Firmen die Handels- u. Gewerbekammern, in deren Bezirke die Firmen ihre Niederlassung haben, berufen. — Für Geschäfts-Lente, die keine protokollierte Firma führen, fertigen die nach dem Wohnorte zuständigen politischen Behörden erster Instanz die Zeugnisse aus.

Behufs Erlangung des Solvitäts- und Leistungsfähigkeitszeugnisses haben die Parteien bei ihrer Handels- und Gewerbekammer beziehungsweise bei der zuständigen politischen Behörde unter Anschluss einer 50 kr. Stempelmarke ein Gesuch einzuhalten, in welchem der Zweck, für welchem das Zeugnis beäugt ist, durch genaue und detaillierte Anführung des angestrebten Arendirungs-Geschäfts anzugeben ist.

Im Gesuche ist auch der Tag der Verhandlung anzugeben, und es ist weiters die Bitte zu stellen, dass das erbatene Zeugnis an jene Behörde, bez. Anstalt eingesendet werde, in deren Amtslokale laut obiger Tabelle die Verhandlung abgehalten wird.

Ueber solch' ein Gesuch wird dem Bittsteller von der Handels- und Gewerbekammer, beziehungsweise von der politischen Behörde, ein Bescheid ausgestellt, der dahin lautet, dass das ange-suchte Solvitäts- und Leistungsfähigkeitszeugnis auf welchem Wege an die vom Gesuchsteller bezeichnete Behörde geleitet werden wird, und es ist vorläufig dieser Bescheid dem Offerte beizulegen. — Es ist Pflicht des Offerten die Absendung des Zeugnisses derart rechtzeitig einzuleiten, das Letzteres rechtzeitig an dem, der Verhandlung vorausgehenden Tage bei der mit der Abführung der Verhandlung betrauten Behörde einlangen könne.

Die Folgen einer etwaigen Verspätung trägt in allen Fällen der Offertent.

2. Die Offerte haben an dem zur Verhandlung angesetzten Tage längstens bis 10 Uhr Vormittags bei der Verhandlungskommission einzuliegen.

Solche Angebote, in welchen die Abgabe des Brennholzes für mehrere Stationen bedungen wird, werden unbedingt von der Verhandlungskommission zurückgewiesen.

Nachträglich oder in telegrafischer Form einlangende Offerte, ferner Offerte, welche an ein kürzeres als ein Impegno von zwölf Tagen gebunden sind, werden gleichfalls zurückgewiesen. Offerte, in welchen eine Verringerung der vorgeschriebenen leistenden Caution sich bedungen wird, bleiben unberücksichtigt.

3. Das erlegte Vadium ist im Offerte genau zu specificiren. Gemeinden sind von Erlage eines Vadiums und einer Caution befreit und werden ebenso, wie landwirtschaftliche Vereine und Producenten auf die vorstehend ausgesprochene pachtweise Besorgung der Militär-Verpflegung besonders aufmerksam gemacht.

4. Die Holzgattung ist im Offerte genau zu bezeichnen. Wenn Mischholz offerirt wird, so muss der Prozentsatz der beigemischten einzelnen Holzsorten bestimmt angegeben werden. Anstatt hartes kann auch weiches Brennholz offerirt werden. Bei der Beurtheilung letzterer Offerte wird ein m<sup>3</sup> hartes Brennholz 1 1/2 m<sup>3</sup> weichen Brennholzes gleichgehalten. Bei Angeboten auf Steinkohlen hat der Offertent nebst der üblichen Benennung der Kohle auch das Bergwerk, welchem die offerirte Kohle entnommen wird und die Originalge desselben anzugeben.

5. Das zur Gehlür als Kasern- und Heiz-Service entfallende Brennholz wird in der Regel halbmonatlich d. i. am 1. und am 15. jenes für sonstige Zwecke am 1. eines jeden Monats im Vorhinein gefast.

Die Abgabe des Brennholzes sowie der Steinkohle hat in der Arendirungs-Station stattzufinden.

6. Das Brennholz sowie die Steinkohlen ist in allen Stationen von den betreffenden Arendatoren den fassenden Parteien in ihre Ubicationen zuzuführen. — Dem Offertenten ist es freigestellt, den Fuhrlohn in den Preis des Artikels einzubeziehen, oder per Kubikmeter beziehungsweise per Meterzentner separat zu bedingen. — Ist der Fuhrlohn nicht separat bedungen, so wird angenommen, dass derselbe in dem für Holz beziehungsweise Steinkohle eingestellten Preis mit inbegriffen ist und es wird hiernach das bezügliche Angebot beurtheilt werden.

7. Die Offertenten verstohten bezüglich der Erklärung der Heeres-Verwaltung über die Annahme ihres Offertes auf die Einhaltung der im §. 862 des a. h. G. B., dann in den Artikeln 318 und 319 des österr. Handels-Gesetzes für die Erklärung der Annahme eines Versprechens oder Angebotes festgesetzten Fristen.

8. Die näheren Bedingungen können jeden Tag während der gewöhnlichen Amtsstunden bei dem Militär-Verpflegungs-Magazine in Przemysl beziehungsweise Jaroslau und Rzeszow eingesehen werden, woselbst die für die Verhandlung in je zwei gleichlautenden Partien eigens vorbereitete Bedingnis-Hefte vom 15. Juni 1891 erliegen.

Dasselbst können auch die vorgeschriebenen Bedingnishefte gegen Erlag von vier (4) Kreuzern für den einzelnen Druckbogen, ferner vorgedruckte Blanquette zu Offerten unentgeltlich bezogen werden, worauf die Unternehmer am so mehr aufmerksam gemacht werden, als jedes Offert unbedingt nach dem untenbeigefügten Formulare verfasst sein muss.

Überdies können diesbezügliche Informationen auch bei der k. u. k. Intendant des 10. Corps, eingeholt werden.

9. Jeder Offertent muss im Offerte ausdrücklich erklären, dass er sich den Bestimmungen des für die Verhandlung vorbereiteten Bedingnis-Hefes vom 15. Juni 1891 vollständig unterwirft.

Offerte, welche diese Erklärung nicht enthalten, werden nicht berücksichtigt.

Von der k. u. k. Intendant des 10. Corps

Przemysl, am 15 Juni 1891.

### Poszczególne określenia.

1. Do rozprawy przyjęte będą tylko pisemne oferty. Każdy przedsiębiorca, który komisji rozpraw nie jest dostatecznie znany, ma dołączyć świadectwo swej rzetelności i możności dostaw na dzierżawę, o którą się ubiega, datowane nie później niż dwa miesiące od daty niniejszego ogłoszenia.

Do wystawienia takich świadectw, dotyczących wszelkich w rejestrze handlowych protokółowych firm, są upoważnione Izby handlowo-przemysłowe, w których okręgu firmy mają swoją siedzibę. Osobom tudniącym się interesami handlowo-przemysłowymi a nie mającymi protokółowych firm, wystawiają świadectwa te przynależnie do miejsca zamieszkania władze polityczne pierwszej instancyi.

W celu otrzymania świadectwa rzetelności i możności dostawy mają strony wnieść pisemne podanie do odnośnej Izby handlowo-przemysłowej, względnie do przynależnej władzy politycznej z dołączeniem marki stempelowej na 50 et., w którym podaniu ma być dokładnie oznaczony cel wystawienia takowego i dla jakiej dzierżawy jest ono potrzebne.

W podaniu ma być oznaczony także dzień rozprawy publicznej z tem zastrzeżeniem, że świadectwo żądane ma być przesłane do urzędu, w którym według górnej tablicy rozprawa się odbędzie.

Na takie podanie wystawioną będzie prośbaczemu ze strony Izby handlowo-przemysłowej względnie władzy politycznej, rezolucya opiewająca w ten sposób, że żądane świadectwo rzetelności i możności dostawy wysłane zostało w drodze urzędowej do władzy wymienionej przez wnoszącego podanie; tę rezolucyę zaś należy załączyć tymczasowo do oferty. Oferent winien dopilnować wczesnego odesłania świadectwa w ten sposób, ażeby takowe nadejść mogło z pewnością w dniu poprzedzającym rozprawę do tej władzy, która ją przeprowadza.

Następstwa w skutek możliwego spóźnienia ponosi w każdym razie oferent.

2. Oferty mają być oddane komisji rozpraw w dniu przeznaczonym do rozprawy najpóźniej do godziny 10-tej przed południem.

Podania cen zbiorowe, to jest takie, w których dostawa drzewa opałowego dla więcej stacyi zawarunkowaną będzie, zostaną przez komisję rozpraw nie uwzględnione.

Później lub drogą telegraficzną nad-szłe oferty, następnie oferty, które obowiązują na krótszy czas, jak na termin 12 dni, będą również usunięte. Oferty, w których oferent do złożenia tylko jednej części, nie całej przepisanej kaucey się zobowiązuje, nie będą uwzględnione.

3. Złone poręczenie ma być w ofercie dokładnie wyszczególnione. Gminy zwalnia się od złożenia poręcznego i kaucey; również zwraca się ich szczególną uwagę, jak niżej towarzystw gospodarczych i producentów na powyżej rozpisana dostawę dzierżawą zaopatrywania w żywność wojska.

4. Gatunek drzewa ma być w ofercie dokładnie oznaczonym. Skoro drzewo mięszane będzie oferowanem, to musi procent mięszanych gatunków drzewa wyraźnie być podany.

Zamiast twardego drzewa można także miękkie drzewo oferować. Przy usadzeniu tychże ofert będzie jeden m<sup>3</sup> twardego drzewa równo 1 1/2 m<sup>3</sup> miękkiego drzewa trzymane.

W podaniach cen na węgiel kamienny ma oferent wyszczególnić oprócz nazwy węgla, kopalnie i miejsce położenia tejże.

5. Drzewo opałowe i węgiel kamienny przypadające jako należność serwisu opałowego dla kasarn i do gotowania, będzie w zasadzie półmiesięcznie to jest: 1-go i 15., owo do innych celów 1-go każdego miesiąca z góry pobierane.

Dostawa drzewa opałowego ma się odbyć w stacyi dzierżawnej.

6. Drzewo opałowe jako też i węgiel kamienny ma być we wszystkich stacyach dostawione przez dzierżawców pobierającym oddziałom wojskowym do ich mieszkania. — Zostawia się do woli oferentowi doliczyć zapłatę przewozu do ceny artykułu, albo też umówić się oddzielnie za przewiezienie od metra kubicznego lub centnar metrycznego. — Jeżeli zapłata przewiezienia nie jest oddzielnie umówioną, natędy uważa się, że została ona włączoną do ceny drzewa i węgla kamiennego i według tego ocenioną będzie także dotycząca oferta.

7. Oferenci muszą się zrzec zaobowiązania ustanowionych terminów ze strony zarządu wojskowego co do przyjęcia ich ofert, jak to oznacza §. 862 kodeksu cywilnego i artykuły 318 i 319 kodeksu handlowego względem oświadczenia przyjęcia jakiego przyrzeczenia lub oferty.

8. Wszelkie bliźsze warunki mogą być przejrzone w każdym dowolnym dniu podczas godzin urzędowych, w kancelaryi magazynu potrzeb wojskowych w Przemyslu, w Jaroslawiu lub w Rzeszowie, gdzie się znajdują także w dwóch równobrzmiących egzemplarzach dla rozprawy wypracowany zeszyt warunkowy z dnia 15. czerwca 1891 r.

Tamże mogą być także wydane przepisane zeszyty warunkowe za złożeniem czterech (4) centów za każdy arkusz, następnie bezpłatnie blankiety drukowane na oferty, na co tem bardziej zwraca się uwagę przedsiębiorców, że każda oferta musi być bezwarunkowo według poniżej umieszczonego formularza złożoną.

Nadto mogą być dotyczące informacje także u c. i k. Intendatry 10. korpusu, potem w urzędzie filialnym magazynu wojskowego w Samborze udzielone.

9. Każdy oferent ma w ofercie wyraźnie oświadczyć, że poddaje się w zupełności ustanowieniom przygotowanego na dotyczącą rozprawę zeszytu warunkowego z daty 15. czerwca 1891 r.

Oferty, nie zawierające tego oświadczenia, nie będą uwzględnione.

Z c. i k. intendatry 10. korpusu.

Przemysl, dnia 15. czerwca 1891.